

# GAZETA NARODOWA

Pismo chrześcijańsko-narodowe dla Wszystkich.

**Abonament** na grudzień w naszej administracji 67 500 mk., w agenturach miejscowych i zamiejscowych 70 000 mk., przez pocztę 70 650 mk., pod opaską w Polsce 75 000 mk.

Wychodzi w każdy wtorek i piątek przed poł.

Konto czekowe: P. K. O. 200 695.

Egzemplarz pojedynczy 10 000 marek.

**Ogłoszenia** przyjmują wszystkie Biura Reklamowe po cenach oryginalnych. Cena za wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej 5000.— mk. Reklamy wiersz 15 000.— mk.

Adres Redakcji i Administracji: Toruń, św. Katarzyny 4. — Telefony Nr. 57, 300, 888.

Nr. 54

Toruń, środa dnia 12. grudnia 1923

Rok I

## Przyjaźń Polski z Turcją.

W dniu 30 tym listopada Sejm Rzeczypospolitej Polskiej a dnia 5 grudnia Senat nasz, — wśród ogromnego entuzjazmu obu Izb — zatwierdził (ratyfikował) umowy polsko-tureckie, podpisane w Lozannie w dn. 23 upca rb., przez pełnomocnika Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i wielkiego zromadzenia narodowego Turcji. Ratyfikacja odbyła się w sposób szczególnie uroczysty, a to z tego względu, że jedynie Turcja — zśród państw europejskich — nigdy nie uznawała, ani de jure (prawnie), ani de facto (istotnie) — gwałtu rozbiórów, dokonanego u schyłku XVIII stulecia przez trzy drapieżne państwa zabornice na cele państwa polskiego. Drogą z państw, które nie uznawały prawa (de jure) rozbiórów Polski, była Stolica Apostolska. Jednakże pośrednio, — zarówno w głosnym brewe Grzegorza XVI z r. 1833, będącym odpowiedzią na adres marszałka sejmiku powstaniowego, wystosowany zaraz po wybuchu powstania i zdetronizowania krwawego cara Mikołaja, jak i później, w fakcie zawarcia z carem konkordatu obejmującego także terytoria zabrane na Polskę, — przyjął Watykan fakt dokonany do wiadomości.

W Turcji w czasie ceremoniału Selamuku, — Padyszach wydał co rok o obecność „posta Lechistanu! (Polski) na co mu odpowiadano, że tym razem przy być on nie mógł.

Rząd turecki nie chciał też do ostatnich czasów mimo domagań się Rosji manować swego konsula z rezydencją w Warszawie — czem zaznaczał, iż uważa to miasto za stolicę Polski i nie przyjmuje do wiadomości jakoby Rzeczypospolita Polska została wykreślona z rządu państw niepodległych.

Godzi się też w-północnemu pokoleniu przypomnieć niezwykle piękne i szlachetne zachowanie się monarchy tureckiej Abdul Medżyda w stosunku do powstańców polskich, którzy przed zębami Rosji i Austrii szukali schronienia na terytorium jego państwa.

Jak wiadomo z historii — w powstaniu narodu węgierskiego przeciw Austrii 1848 — 49 roku — brały udział znaczne oddziały wojsk polskich ocalone z powstania listopadowego — pod wodzą gen. Dembńskiego, Bema i innych.

Behaterskie i narazie zwycięskie wysiłki Węgrów i Polaków — zostały jednak zlamane — bowiem na pomoc Austrii pospieszył z wojskami swymi car rosyjski Mikołaj I. Po upadku walki na Węgrzech, rząd austriacki rozpoczął mścić się krwawo zarówno nad wyższymi oficerami armii węgierskiej jak i Polakami. Wraz z wybitnymi generałami węgierskimi zginęli z ręki karta natarczywej oficerów i polscy: pułkownik Mieczysław Woroniecki, pułk. Abankur, legionista Konrad Rulikowski i w wielu innych.

Nienasyconą krwią tych ofiar — zwycięzcy Austriacy i Moskale zażądali także i od Turcji wydania polskich węgierskich emigrantów. Powstała z tego powodu bardzo energiczna akcja dyplomatyczna poparta groźbą wojny. Car Mikołaj napisał własnoręcznie list do Sultana Abdul Medżyda domagając się wydania mu Polaków i grożąc wojną w razie odmowy.

Odpowiedź władcy muzułmańskich jest tak charakterystyczna i pełna szlachetności, iż warto ją sobie zapamiętać!

Oto jako naukę moralną dał Sultan władcom chrześcijańskim:

„Bóg jest wielki! Ci ludzie są moimi gośćmi. Sam Bóg powierzył ich mojej opiece. Ja ich nie wydam. Karatam Wielkiemu Wezyrowi mobilizować wojsko i flotę. Bóg jest wielki!”

Senator Grabski na posiedzeniu senatu w dn. 5 grudnia przypomniał że od chwili zawarcia pokoju w Karłowicach w 1699 r. — stosunki między Turcją a Polską stały się przyjaźni. W epokę rozbiórów — Turcja dwukrotnie prowadziła wojnę w obronie Polski i ona to w głównej mierze i atwała nam zawiązanie konfederacji, która doprowadziła do Sejmu Czteroletniego i wiekopomych uchwał Konstytucji 3 maja.

To też podstawowy dokument dyplomatyczny dla stosunków polsko-tureckich ratyfikowany przez Sejm nie n. s. i tytułu „Traktatu pokoju” gdyż pokój

ten od zawarcia traktatu karłowickiego w r. 1699 nigdy nie był między Polską a Turcją zerwany, ale opatrzony jest tytułem: „Traktatu wieczystej przyjaźni”. — Równocześnie został zawarty z Turcją układ handlowy.

Polska w czasach zamierzonych prowadząc krwawe boje z potęgą Otomańską — miała w Turcji prawdziwego przeciwnika srogiego, ale mężnego i uczciwego, po zawarciu pokoju zaś od dwustu przeszło lat ma w niej wiernego i niezawodnego przyjaciela.

Byłoby rzeczą ze wszech miar pożądaną, aby, jak to słusznie zaznaczył sen. Grabski, prócz stosunków oficjalnych także i społeczeństwo polskie; zwłaszcza nasz świat naukowy, nawiązało bliższe stosunki ze światem naukowym tureckim, w imię wspólnych wspomnień — dla dobra wspólnych interesów i wspólnej kultury. Z. G.

zapewniła jej większość w parlamencie, wywołała wielkie zakłopotanie przywódców partji. Premier Baldwin odbył w sobotę naradę z lordem Jungerem i lordem kanclerzem Cave, którego zdania w sprawie wytworzonej sytuacji pragnął zasięgnąć.

Przywódcy partji liberalnej oświadczyli, że stanowczo nie zgadzają się na porozumienie z partją konserwatywną i partją pracy. Z drugiej zaś strony przyw. partji pracy zaznaczyli, że współpraca z partją liberalną byłaby niemożliwa. Pozostaje faktem, że partja konserwatywna uzyskała największą ilość mandatów, to też, jak przypuszcza prasa, zachowa ona w ręku ster rządów.

### Rekonstrukcja gabinetu w Anglii.

Według informacji agencji Havasa, Baldwin zamierza stanąć przed parlamentem z gabinetem nieco zrekonstruowanym. Gabinet w takim składzie miałby prowizorycznie stać u steru władzy.

### NIEMCY.

#### Komitet 15-tu.

Dn. 8 dm. wieczorem ukonstytuował się komitet 15-tu którego poufnej opinji zasięgać musi rząd przy wydawaniu rozporządzeń na podstawie ustawy o specjalnych pełnomocnictwach. W Komitecie tym reprezentowane są wszystkie frakcje parlamentu. Przewodniczącym wybrano dra Scholtza z niemieckiej partji ludowej. Komitet ten ma na wtorkowym posiedzeniu zajmować się sprawą redukcji urzędników.

Frakcja centrowa parlamentu Rzeszy wybrała przewodniczącym frakcji Fahrenbacha na miejsce Marksa.

#### Na tropie tajnej armji niemieckiej.

W Meklenburgu wykryto organizację wojskową, liczącą 12 000 członków i finansowaną przez wielkich posiadaczy ziemskich.

#### Przyznanie Oleśnicy b. następcy tronu.

Wyrokiem sądowym uznane zostało prawo b. następcy tronu do posiadłości Oleśnicy, która w ten sposób ostatecznie stała się jego własnością.

#### Kalkulacja w markach złotych.

W ministerstwie gospodarki społecznej odbyły się dn. 8. bm. narady przedstawicieli największych niemieckich związków przemysłowo-handlowych jak: państwowego niemieckiego związku przemysłowego, centralnego niemieckiego związku wielkiego handlu, państwowego niemieckiego związku stowarzyszeń spożywczych i. i. Zebranie orzekło jednogłośnie, że we wszystkich dziedzinach niemieckiego przemysłu i handlu należy przystąpić niezwłocznie do kalkulacji cen w markach złotych, nie biorąc pod uwagę żadnych ewentualnych strat na wypadek odchylenia się od parytetu złota tych środków płatniczych, będących w obiegu, które zarówno w kraju, jak i zagranicą posiadają pełną wartość nominalną.

Za pełno wartościowe środki płatnicze należy uważać markę rentową, pożyczkę złota, dolarowe boni skarbowe, oraz niektóre banknoty prowizoryczne, mające pokrycie w pożyczce złotej i które są wykupywane przez bank Rzeszy.

#### Ostateczne podjęcie pracy.

„Sozial - Parlamentarischer Dienst” donosi, że w poniedziałek ma być podjęta na nowo praca we wszystkich kopalniach państwowych w zagłębiu Ruhry.

## Wiadomości polityczne.

### Wyrok w sprawie Jaworzyny.

Międzynarodowy trybunał sprawiedliwości w Hadze, który rozpatrywał od 13. listopada br. sprawę Jaworzyny, wydał w dniu 6. bm. swą opinję, przyznając słuszność tezie polskiej.

Jak wiadomo, teza polska utrzymywała, że sprawa granic na odcinku Jaworzyny jest kwestją otwartą, to znaczy, że poprzednie decyzje nie ustaliły jeszcze przebiegu granic. Przeciwnie teza czeska opierała się na przypuszczeniu, że przebieg granic pozostawionej Jaworzyny przy Czechosłowacji był już poprzednio przez Konferencję Ambasadorów ustalony.

Różnica rozpatrywań doprowadziła do sporu w chwili, kiedy dnia 25. września 1923 r. międzynarodowa komisja delimitacyjna uchwaliła wniosek do konferencji, m. i. o zaaprobowaniu projektu linii granicznej, przyznającego Polsce część Jaworzyny. Czechosłowacja oświadczyła wówczas, że komisja delimitacyjna nie miała poprawiać przebiegu granic na odcinku Jaworzyny. Opinia trybunału haskiego uchyla takie zapatrywanie. Sprawa ma wejść obecnie pod obrady Ligi Narodów, której zadaniem jest niezmiernie ułatwione wobec wyjaśnienia sytuacji prawnej.

Wyrok trybunału międzynarodowego w sprawie Jaworzyny brzmi jak następuje:

„Trybunał jest zdania, że sprawa delimitacji granic pomiędzy Polską a Czechosłowacją została rozwiązana przez decyzję Konferencji Ambasadorów z dnia 28. lipca 1920 r. Decyzja ta jest definitywna i powinna być stosowana w całej rozciągłości. W konsekwencji więc ten odcinek granicy w okręgu Spiżu, który jest tam topograficznie opisany, podlega (niezależnie od zmian drobnych, które może wywołać zwykła procedura przy wykazaniu granic na miejscu) także zmianom, przewidzianym w punkcie drugim a linia trzeciej decyzji.”

Dla wyjaśnienia dodajemy, że punkt drugi a linia brzmi jak następuje: „Komisja delimitacyjna będzie miała całkowite prawo zaproponować Konferencji Ambasadorów te zmiany, które jej zdaniem będą usprawiedliwione interesami poszczególnych osób prywatnych, lub też interesami gmin położonych w sąsiedztwie linii granicz-

nej, biorąc pod uwagę specjalne względy miejscowe”. Wyrok ten dlatego jest zgodny z tezą polską, że bierze jako punkt wyjścia ostatnie uregulowanie granic, wyznaczone decyzją Rady Ambasadorów z 1920 r., a nie późniejsze akta, na których się właśnie teza czeska opierała.

### Hilton Young o sytuacji gospodarczej w Polsce.

Hilton Young, doradca finansowy Anglii w Polsce oświadczył przedstawicielowi „Observera” o obecnej sytuacji w Polsce co następuje:

Państwo polskie osiągnęło bardzo wielki postęp we wszystkich dziedzinach życia publicznego. Produkcja przemysłowa, a zwłaszcza rolnicza wzrosła znacznie, tak że obecnie w Polsce wywóz przewyższa import. Jest to więc wyraźnym dowodem możliwości uzdrowienia skarbu i ja mam wszelkie dane do przekonania, że dzieło to będzie mogło być szczęśliwie ukończone w przeciągu najbliższego roku. Projekt budżetu na rok 1924 przewiduje równowagę dochodów i wydatków i przez to minister Kucharski będzie mógł utworzyć projektowany bank emisyjny, któryby ustalił kurs pieniądza i wstrzymał jego inflację.

### ANGLJA.

#### Wybory w Anglii.

Ostateczne wyniki wyborów angielskich przedstawiają się jak następuje: Konserwatyści 261 mandatów, Liberali 153, Labour Party 191, Niezawisli 10, Konserwatyści stracili 93 mandatów, liberali zyskują 36, Labour Party 46, a niezawisli 2.

#### W trudnym położeniu.

Komentując rezultaty wyborów, minister zdrowia sir Hicks oświadczył w swej mowie, wygłoszonej w Londynie, że obecne wybory wprowadziły w Anglii poważną inowację, a mianowicie do parlamentu wejda 3 silne partje, wobec czego rząd może być utworzony tylko drogą koalicji.

„Times” w związku z rezultatami wyborów zaznacza, że kwestja polityki zagranicznej nie wchodziła w rachubę; jako poważny czynnik i należy się spodziewać że stanowisko Anglii wobec zagadnień międzynarodowych, a szczególnie wobec sprawy Ruhry pozostanie niezmiennione.

Do chwili obecnej wybrano do parlamentu 8 kobiet.

#### Konserwatyści czy liberali.

Ta okoliczność, że żadna z partji nie uzyskała takiej ilości mandatów, którąby



## CZECHOSŁOWACJA.

## Żądania Słowaków.

Organ autonomistów słowackich „Slovak” donosi, że partja, opierając się na wyniku wyborów gminnych, przedłoży następujące żądania: 1) włączenie układu pilsburskiego do konstytucji, 2) utworzenie w ciągu krótkiego czasu samodzielnego zarządu szkolnego dla uregulowania wszystkich spraw szkolnych, 3) utworzenie stałej komisji dla żądania i naprawienia wszystkich krzywd, wyrządzonych ludności słowackiej.

## RUMUNJA.

## Program odbudowy gospodarczej

Przedstawiając w Izbie deputowanych program ekonomiczny rządu, minister finansów oświadczył, że do pierwszych konieczności zaliczyć należy reorganizację kolei żelaznych, transportów rzecznych i morskich.

W sprawach finansowych podstawowym działaniem rządu będzie dążenie do podniesienia kredytu państwa, do czego przyczyni się zagranica przez waloryzację rumuńskich bogactw narodowych. Poza uprzemysłowieniem kilku przedsiębiorstw państwowych rząd zamierza nadal zatrzymać przemysł naftowy w swym ręku. Możemy — mówił dalej minister — zapisać do współpracy i ewentualnego udziału także inne państwa, zachowując jednakże kontrolę rządu rumuńskiego. Dążeniem rządu jest zapewnić przede wszystkim współpracę elementów rumuńskich we wszystkich przedsiębiorstwach, do których dopuszczony jest kapitał zagraniczny.

Rząd jednakże nie dopuści, aby cudzoziemcy mieli u nas prowadzić politykę kofonjalną. Wszystkie te intencje, zakończył minister, zgadzają się z intencjami przedstawicieli przemysłu i finansów, jak i wszelkich odłamów politycznych.

## STANY ZJEDNOCZONE.

Orędzie prezydenta Coolidge do kongresu odrzuca ratyfikację paktu Ligi Narodów, jak również stałe sojusze. Występuje dalej przeciwko stosunkom z Rosją, która, jak głosi orędzie, nie uznaje zobowiązań międzynarodowych, poza tem orędzie nie zgadza się na anulowanie długów międzysojuszniczych, wyraża natomiast zgodę na modyfikację procedury, przyjętej dla spłaty długu angielskiego, wreszcie podkreśla pragnienie przywrócenia porządku światowego i dobrobytu ludzkości i wyraża pod adresem Francji życzenie, by sumy należne jej zostały spłacone przez odrodzone Niemcy.

**Czy jesteś już członkiem Komitetu Obrony Przeciwgazowej?**  
Zapisy na członków Obr. Przeciwgazowej przyjmują: Redakcja „St. Pom.”, skarbnik komitetu p. Kowarski ul. Mostowa 1 i Gazownia Miejska.

## ZOFJA ŚLASKA.

## Z dziejów piśmiennictwa polskiego.

(Ciąg dalszy.)  
Rozdział 3.

Głęboka wiedza, niepospolite zdolności i gorąca miłość ojczyzny czynią Piotra Skargę jedną z najwspanialszych postaci w naszej literaturze i historii. Pochodził Skarga z niezamożnego rodu, którego właściwe nazwisko brzmiało pierwotnie Pawęski, ale gdy raz jeden z Pawęskich skarżył się o coś ciagle królów, ten przeważał go „Skarga” i odtąd już po został ten przydomek w rodzinie. Piotr kształcił się w akademii krakowskiej, później wstąpił do stanu duchownego. Musiał już wcześniej zdolnościami swymi zwrócić uwagę przełożonych, bo zaraz po wyświęceniu na księdza został kanonikiem przy katedrze lwowskiej i wkrótce kanonikiem.

Działalność jego we Lwowie była nadzwyczaj pożyteczną. Zajmował się różnymi dziełami miłosierdzia, nawiedzał więźniów, założył osobne bractwo, poświęcone staraniom około więźniów i skazańców. Miewał stałe kazania w katedrze i dokonał już wówczas kilku nawróceń protestantów, bo właśnie wtedy, około 1570 roku herezja przeniknęła do Polski i zdarzał się odstępowanie od Kościoła. Kanonik Skarga miał świetną przyszłość przed sobą, byłby z pewnością doszedł do biskupstwa i najwyższych godności Tymcza-

## Zła wola Rosji.

Sejmowa komisja spraw zagr. w pierwszym punkcie porządku dziennego wysłuchała sprawozdania prezesa delegacji polskiej w komisji mieszanej reewakuacyjnej i specjalnej w Moskwie ministra Olszewskiego z przebiegu pracy pomienionych komisji, poczem jednomyśln. skonstataowała:

W dziedzinie komisji specjalnej, że: 1) prace tej komisji mimo upływu, określonego w traktacie ryzyk 2-letniego terminu który minął dnia 7 października b. r., nie zostały dotychczas ukończone; 2) rząd sowiecki wbrew jasnemu postanowieniu art. 11 traktatu ryzykiego nie zwrócił dotychczas szeregu obiektów dużej wagi państwowej, do zwrotu których się zobowiązał. Dotyczy to zarówno archiwów i akt, niezbędnych do sprawnego funkcjonowania urzędów państwowych, jak n. p. archiwów skarbowych, jakoteż w znacznej mierze wywiezionej bezprawnie przez rząd carski spuścizny kulturalnej polskiej, jak bibliotek i dzieł sztuki, będących dorobkiem szeregu pokoleń. Odmowa wydania miała miejsce nawet w tych wypadkach, gdy zapadła jednomyślna uchwała obu stron komisji co do zwrotu poszczególnych obiektów.

W dziedzinie komisji reewakuacyjnej: 1) że prace komisji nie zostały ukończone w określonym przez traktat ryzyk terminie, co więcej wobec uchylania się rządu sowieckiego i ustawicznego zwlekania z wykonaniem zobowiązań, prace te nie rokują rychłego ich ukończenia;

2) że pomimo poczynionych ustępstw co do zwrotu wywiezionych zakładów przemysłowych, rząd sowiecki zwrócił dotychczas bardzo drobną ich część, trudności zaś techniczne, stawiane przy samym odbiorze mienia uniemożliwiają faktyczny ich zwrot;

3) że rząd sowiecki do chwili obecnej nie przystąpił nawet do wykonania zobowiązań w szeregu działów, w których zwrot mienia polskiego był przewidziany zarówno przez art. 15, jak przez specjalny załącznik do traktatu. Rząd sowiecki nie zwrócił absolutnie nic z zakresu mienia przemysłowo-wodnego, stadnin państwowych oraz nienależnie przestawicielew polsk. w Rosji, zagarniętych wbrew prawu, a zwrot których został zagwarantowany w aneksie 6-ym do traktatu;

4) że dotychczas nie została wysłana rata za tabor kolejowy, szacunek i opieczętowanie którego zostało dokonane przez ekspertów polskich w Moskwie w lipcu roku zeszłego.

Konstatując powyższe oraz stwierdzając, że rząd sowiecki nie spłacił zupełnie sumy 30 milionów rubli złotych z tytułu aktywnego udziału ziem Rzplitej w życiu gospodarczym byłego imperjum rosyjskiego, której termin płatności upłynął 30 kwietnia roku zeszłego i wyrażając zupełne uznanie kierownictwu delegacji i przedstawicielom nauki polskiej za do-

sem uczul powołanie do życia zakonnego i wyjechawszy do Rzymu wstąpił do zakonu Jezuitów.

Jezuici zostali założeni właśnie na kilkadziesiąt lat wcześniej przez św. Ignacego Loyolę. Przed przybyciem Skargi do Rzymu zmarł tam był w nowiciacie młodzieniaszek Stanisław Kostka, późniejszy święty. Przełożonym Skargi był Franciszek Borgiasz, również później na świętego uznany. Po dwóch latach pobytu pod takim kierownictwem wrócił Skarga do Polski, przynosząc z Rzymu dużo nauki i jeszcze większą gorliwość i dbałość o nietykalność nauki Kościoła katolickiego.

Posłany przez Jezuitów do Wilna wstąpił zaraz przeciw herezykom, lutrom i kalwinom i zdięki swej wymowie dokonał wielu głośnych nawróceń. Król Stefan Batory cenil bardzo księdza Skargę, nie raz zasięgał jego rady, a gdy w r. 1578 założył akademję w Wilnie, mianował Skargę jej rektorem. Oprócz kazani i dzieł zmierzających do nawrócenia herezyków napisał wtedy: „Skarga wielkie dzieło „Żywoty Świętych”. Pragnął dać wspólny cenny dobrym książkę do czytania i przedstawić im wzory do naśladowania w czasach kiedy herezja i niewiara kusila je dnych, a drudzy prowadzili życie zbyt wygodne, dogadzając nadmiernie wszystkim upodobaniom. „Żywoty Świętych” miały ogromne powodzenie, stały się od razu ulubioną księgą, którą czytano w każdym domu polskim.

Z akademji wileńskiej odwołali Jezu-

tyczasową pracę, prowadzoną w bardzo ciężkich warunkach, komisja do spraw zagr. stwierdza, że dotychczasowe uchylenie się przez rząd sowiecki od wykonania zobowiązań traktatowych, spowodowało ogromne straty, których państwo polskie ponosić nie może i wzywa rząd, aby przed sięwziął ze swej strony wszelkie kroki, zmierzające do wykonania przez rząd sowiecki zobowiązań traktatowych.

Następnie komisja po wysłuchaniu sprawozdania przewodniczącego polskiej delegacji do sprawy repatriacji w Moskwie p. Tyszkę, stwierdzając że pomimo intensywnej pracy i energicznych zabiegów delegacji do spraw repatriacji w Moskwie i Warszawie, przewidziane przez układ o repatriacji zobowiązania nie zostały przez rząd sowiecki dotychczas urzeczywistnione komisja spraw zagr. wzywa rząd, aby spowodował wykonanie niezrealizowanych do tego czasu przez rząd sowiecki zobowiązań, a mianowicie:

1) planowego zakończenia repatriacji, 2) uregulowanie pretensyj repatriantów polskich w stosunku do rządu sowieckiego z tytułu pozostałego lub odebranego bezprawnie mienia prywatnego repatriantów, 3) repatriacji z republikami zakaukaskimi oraz Dalekiego Wschodu, 4) dokonania personalnej wymiany zgodnie z przyjętymi w myśl § 1 protokołu dodatkowego zobowiązaniami przez stronę rosyjską.

## Wszystko dla Skarbu.

Weszliśmy w okres dla naszego życia państwowego przełomowy. Wśród piętrzących się zewsząd, zda się nadludzkich trudności, rząd większości polskiej, pełen poczucia obowiązku wobec państwa polskiego i jego przyszłych dziejów, z męską energją dąży ku naczelnemu swemu zadaniu, ku uzdrowieniu skarbu. Chwilą jest groźna. Niema już dziś w Polsce nikogo, kto by nie rozumiał, że każda inna droga, mijająca się z tem naczelnym zadaniem chwili, prowadzi w przepaść, która w haniebnych mrokach zatraconia pochłonięć może wszystko to, cośmy cudem odzyskali i krwią naszych najlepszych synów utwierdzili.

Ale usiłowania rządu, chociażby najbardziej genialnego, rozbić się jak fala o brzeg, jeżeli szerokie koła społeczeństwa przeciwstawią im twardą bierność. Nie tylko bierność. Jest u nas coś gorszego. Jest w zatruwającym stopniu zła wola, jej świadome, pełne cyn. au i fałszu uchylanie się od wszelkich świadczeń i ciężarów na rzecz państwa, z którego bogatej krynicy czerpie się hojną dłonią dobrobyt, dostatek, majątki...

Pierwsze czterolecie naszych rządów okres eksperymentów politycznych i finansowych, nieposkromiony w rozrzutności, szukający jedynych źródeł dochodu w rozpiętej maszynie inflacyjnej, lekceważący najważniejsze z zagadnień — rekonstrukcję uspiętej stuletnią niewolą duszy

ici Skargę do Krakowa, gdzie został przełożonym klasztoru Jezuitów. W ten sposób danem mu było wyrzucić kolejno swą błogą działalność w kilku wielkich miastach polskich. W Krakowie założył Skarga Bractwo Miłosierdzia i Bank Pobożny. Ten bank był instytucją, ułatwiającą kredyt. W owym czasie było bardzo trudno pozyczyć skądś pieniądze, a biedacy, którzy zastawiali swoje sprzęty musieli opłacać lichwiarskie procenty od uzyskanych pieniędzy. Bank Pobożny dawał im pożyczkę bezprocentową na zastawione rzeczy, więc był wielkim dobrodziejstwem dla ubogich. Obie te instytucje przetrwały do dnia dzisiejszego. Stara piętrowa kamienica opodal rynku krakowskiego, o grubych, szarych murach i zakratowanych oknach ma jeszcze dawny napis „Bank Pobożny”.

Po Stefanie Batorym wstąpił na tron polski Zygmunt III Waza, ten powołał Skargę na kanonikę dworskiego. Skarga przyjął ten wysoki urząd dopiero na rozkaz przełożonych i sprawował go przez 24 lat z pożytkiem dla kraju. Było to stanowisko bardzo wpływowo i odpowiedzialne. Przebywając na dworze, obcując ciągle z królem, miał Skarga najlepszą sposobność poznania wszystkich wad i braków w urzędzeniach państwowych i w prawach i później ostro i stanowczo wytykał te wady. Mógł też doprowadzić do skutku niejedno dobre dzieło, troszczył się, by król i jego otoczenie byli wierni Kościołowi.

Jako kanonik dworski wygłaszał

obywatelskiej, doprowadził państwo do sytuacji, z której uraować nas może tylko maksimum wysiłku całego narodu.

Z duszą pełną serdecznej troski o nasz byt państwowy, ale z sercem pełnym gorącej wiary w skuteczność naszych poczynań, idziemy zrzeszeni w Sekcji Przyjaciół Skarbu Polskiego ku społeczeństwu z twardem i nieustępliwem hasłem: Wszystko dla skarbu.

Pouczyc nas, szersze kła obywatelskie, że Polska to największe naszedobro, nie wymarzona w snach, lecz ukute z szarych trosk powszedniego dnia, wyrwać bierną duszę z u-pienia, przysposobić ją do twardego wypełnienia obowiązków obywatelskich, nie tylko swoich, ale i tych, którzy opieczętali i złą wola popełniają wobec własnego państwa zbrodnie, wznieść płomień ofiarności na rzecz dobra ogólnego, uświadomić jakie są ciężary i jak należy czuwać nad ich wykonaniem — oto zadania nasze i cele

Jednocześnie wydajemy walkę na śmierć i życie wszelkim objawom zwyrodnienia obywatelskiego, fałszowi, obłudzie niesumienne uchyłaniu się obywateli od obowiązków na rzecz Skarbu i nie cofniemy się przed bezliśnym publicznym piętnowaniem zbrodni, popełnianych zarówno przez nieuczciwego płatnika, jak i tych, którzy w imieniu państwa zbrudnie te pokrywają. Okręt państwowy, wśród wzburzonych fal, daleki od portu, wzywa ratunku. Wszyscy na pokład! W czynie sumieniu tli iskra ukochania Polski, pójdzie z nami. A kiedy wspólnie wysilimy ramiona żyjąc jedną myślą: Wszystko dla Polski, wszystko dla skarbu, — przyjdzie dzień w którym powiemy: Spłaciliśmy największy dług naszego życia.

**Rada Naczelna Sekcji Przyjaciół Skarbu Polskiego.**

Sekcja Przyjaciół Skarbu wzywa wszystkich obywateli, którym na sercu leży dobro Narodu o wpiśwanie się w jej szeregi, celem podjęcia szerokiej akcji społecznej, mającej za cel przyświecenie z pomocą państwu w ciężkiej chwili gospodarczej. Siedziba Sekcji mieści się w Warszawie przy ul. Miodowej nr. 14 m. 8, II piętro. Godziny urzędowania od 4 do 7 wiecz.

## Uroczystość otwarcia biblioteki im. Kopernika w Toruniu.

W poniedziałek, dn. 10 bm. o godz. 6-jej wiecz. w auli gimn. męskiego odbyła się uroczysta akademja z okazji otwarcia i poświęcenia Książnicy im. Kopernika w Toruniu, — która powstała z połączenia wszystkich is niejących już w naszym mieście publicznych księgozbiorów.

Po przemówieniach licznych delegatów i gości z Warszawy, Poznania i okolicy — dłuższy a bardzo ciekawy referat z historii rozwoju tej instytucji naukowej wygłosił dyrektor księżnicy dr. Zygmunt Mocarcki.

Nowej placówce kulturalnej składamy serdeczne życzenia jaknajpiękniejszego rozkwitu ku pożytkowi nauki polskiej

kazania we wszystkie święta, a także na przykład dziękczynne mowy po zwycięstwach, albo mowy żałobne na pogrzebie osób z rodziny królewskiej, oraz przemawiał na początku obrad sejmowych.

Sławne są też kazania sejmowe Skargi. Może się dziwnym wydaje że ksiądz, zakonnik przemawiał do posłów, mieszkał się do polityki? — Otóż Skarga przemawiał o sobie, że jest także posłem, ale nie wybrany przez jeden powiat, czy województwo, ale poselstwo od Boga trzymający. I tak też przemawiał przy rozpoczęciu sejmów do zebranych w kościele: króla, dostojników i posłów. Wytykał im wszystkie, jak nazywał, choroby, toczące Rzeczypospolitą, groził gniewem Bożym i zaklinał na miłość Boga i na miłość ojczyzny do większego ubania o dobro kraju. Miłość ojczyzny nazywał wprost przykazaniem Bożym i u żadnego z naszych pisarzy odtąd aż do Mickiewicza nie zabrzmiało silniej, gwałtowniej, bolesniej, struna miłości ojczyzny. Daru proroczego zapewne Skarga nie posiadał ale mimo tej świetności i potęgi, jakie Polska posiada około 1600 r., bystre jego oko potrafiło już dostrzec na budowlę rysy, które mogły doprowadzić do ruiny. Dlatego ostrzegł, nawoływał do zgody, do poprawy — niestety daremnie. Porównując ojczyznę do okrętu mówił:

Ciąg dalszy nastąpi.)



## Polityka Stanów Zjednoczonych.

Na wstępie prezydent poświęca gorące wspomnienie zmarłemu prezydentowi Hardingowi, poczem w ogólnych zarysach przedstawia wytyczne zagranicznej polityki Stanów Zjednoczonych. Polityka ta — mówi orędzie — podlegać musi na trosce o własne sprawy Ameryki i o interesy amerykańskich obywateli. Ameryka uznaje w całej pełni, że obowiązkiem jej jest pomagać drugim pod warunkiem jednakże, że sama określi czas, miejsce i metody swojej pomocy.

Stany Zjednoczone — głosi dalej orędzie — nie przyjęły i nie ratyfikowały paktu o Lidze Narodów, nie przyjęły więc odpowiedzialności, jaką wzięli na siebie członkowie Ligi. Stanowiska swego Ameryka nie ma zamiaru zmienić. Stany Zjednoczone nie mogły ograniczyć swobodę działania i niezawisłości przez wstąpienie do Ligi Narodów. Dwie są zasady — mówi orędzie — polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych: powinny one unikać zawierania trwałych przymierzy, mogących przynieść uszczerbek własnej niezawisłości, oraz winny łagodzić na drodze pokojowej własnie między innymi narodami. „Popieraliśmy sądy rozjemcze i jesteśmy blisko od 25 lat członkami haskiego sądu rozjemczego. Oddawna dążyliśmy do utworzenia międzynarodowego trybunału i w pełnej zgodzie z dwiema zasadami naszej polityki popieramy utworzenie międzynarodowego trybunału, w którym weźmie udział cały świat.”

Dalej orędzie omawia stosunki między Stanami Zjednoczonymi a Rosją i wyraża życzenie, aby państwo to uznało sumy, które rząd sowiecki winien jest obywatelom amerykańskim oraz aby ustąpił w Rosji nieprzyjazne tendencje przeciw urządzeniom Ameryki. W tym wypadku Ameryka byłaby gotowa poprzeć Rosję moralnie i materialnie. Następnie orędzie mówi o długach zagranicznych. Mamy bezpośredni interes — zaznacza Collidge — w gospodarczej odbudowie Europy. Wiemy, że Francja otrzyma zapłatę i że Niemcy mogą się odnowić. Po onowieniu polityki wewnętrznej w kwestjach podatkowych, kolejowych i obrony kraju orędzie powraca jeszcze do spraw polityki zagranicznej i głosi:

„Upłynęło 100 lat od czasu postawienia doktryny Monroego. Zasada ta stała się podstawą naszej polityki zagranicznej i musi nią pozostać, ale należy uwzględnić wielkie zmiany w świecie od tego czasu. Nie jesteśmy już słabym narodem, który potrzebuje ochrony. Jesteśmy wielkimi, silnymi i potężnymi, a ta nowa potęga nakłada na nas nowe zobowiązania. Przez wieki całe było naszym obowiązkiem bronić siebie samych. Teraz jest naszym obowiązkiem przywrócić światu równowagę.”

Orędzie kończy się słowami: „Stany Zjednoczone stały się wielką, niezawisłą i potężną republiką, a najlepsza przysługa, jaką potrafią świadczyć ludzkości, będzie to, iż zostaną tak silne, jak są.”

## Wykrycie bandy szpiegowskiej w Wilnie.

Władze państwowe wpadły na trop rozgałęzionej sieci szpiegowskiej zorganizowanej przez jedno z państw ościennych na kresach Rzplitej. Po nakryciu gniazda szpiegowskiego w Krakowie jest to w krótkim czasie drugi już wypadek sprawnego działania naszych władz śledczych.

Przyznać trzeba, że organizacja szpiegowska była zorganizowana dość sprytnie. Zamieszane są w tę sprawę poważne firmy handlowe w Wilnie. Ułatwiały one szpiegom przesyłanie wiadomości do Rosji w sposób bardzo rafinowany. Wiadomości te przesyłano w towarach. I tak wśród kilku-nastu tysięcy pudełek z gilzami i papierosami znalazł się jeden specjalnie oznaczony, w którym na dnie pod papierosami znajdowały się kartki z informacjami szpiegowskimi o wojsku. W podszewce pewnej pary obuwia, wysłanej w wielkiej partii do Rosji znalazł się plan mobilizacyjny D. O. K. Kraków.

Podczas aresztowania przedstawicieli firm handlowych były usiłowania przekupienia niższych funkcjonariuszów policji tysiącami dolarów, jednakże nie odniosły one żadnego skutku.

Zaznaczyć należy, że Wileńszczyzna była głównym terenem operacyjnym centrali szpiegowskiej w Krakowie.

## Niewyzyskane źródła dochodów skarbowych.

Na ten temat snuje na łamach „Rzeczpospolitej” Adam Grzymala Siedlecki takie uwagi, ironizujące i poważne zarazem:

Arkusze najlichszego papieru w sklepie kosztuje 6000 mk. Z arkusza powstają cztery ćwiartki, ćwiartka wypada więc po 1500 o.k. Tymczasem wynalazłem źródło gdzie ćwiartka papieru kosztuje tylko 1000 mk. Pięćdziesiąt procent zarobku! Tem źródłem jest państwowy telegraf. Blankiet telegraficzny wydrukowany na zupełnie dobrym papierze kosztuje tylko 1000 marek.

Stojmy wobec rewelacyjnego zjawiska ekonomicznego. Surowiec drukarski tj. papier po przerobce przemysłowej tj. po nałożeniu nań pewnej ilości farby, po pracy szlaca i maszyny — zaczyna być tańszy. Suma zużytej pracy i materiałów obniża wartość przedmiotu.

Do państwowych instytucji kalkulacji cen powinni się zgłosić masowo wszyscy przedsiębiorcy prywatni o udzielenie im sekretu kalkulacyjnego. Pomyślmy tylko, gdy posuździemy sekret ekonomiki państwowej staniamy w obliczu faktu, że krzeszko jesionowe będzie o 50 proc. tańsze od tej samej wagi nieobrobionego drzewa. Metr płona o 50 proc. tańszy od odnośnej wagi przędzy. Im więcej przeróbki i robocizny tem więcej produkt będzie spadał w cenie. Przy słomplikow. fabrykach dojdzie się do tego że produkt będzie można rozdawać gratis

Zart na stronie:

Przykład z blankietami telegraficznymi pokazuje nam, ile nieopatrzności i niechęci do myślenia, a jak mało zmysłu rzeczywistości zachowały nasze biura rządowe z epoki poprzednich gabinetów. I oile jeszcze trzeba pracy by ten zmysł rzeczywistości przeniknął we wszystkie dziedziny przedsiębiorstw państwowych.

## Wiadomości potoczne.

— **Otwarcie Wystawy Prac Kobięcych w Toruniu.** W sobotę dnia 8. XII. w południe odbyło się uroczyste otwarcie wystawy prac kobiecych, przy współudziale zaproszonych gości i członków N. O. K.

Przybyłych powitała serdecznie przewodnicząca toruńskiego koła N. O. K. p. Kaczyńska, zaznaczając w swem przemówieniu, iż ta pierwsza wystawa prac kobiecych na ziemiach Pomorza w odróżnieniej Polsce nie daje może jeszcze dok adnego obrazu wytwórczości kobiecej, a przyczyną tego są trudne warunki dzisiejszych czasów. Dalej wystawa ta jest dopiero wstępem do dalszych, które, od czasu do czasu, przedstawiałyby społeczeństwu w jaki sposób i w jakim kierunku kobieta dzisiejszej doby pracuje i tworzy.

Aktu przecięcia wstążki dokonał p. prezydent Michałek, który złożył w imieniu miasta Organizacji serdeczne życzenia jak najlepszego rozwoju i owocnej pracy.

Następnie wszyscy goście zwrócili z wielkim zainteresowaniem wystawę wyrażając niejednokrotnie zadowolenie i uznanie. Należy zaznaczyć, że bardzo wielkim powodzeniem cieszył się bufet a przede wszystkim przysmaki wyrobu uczeń szkoły gospodarczej w Kowalewie.

Wystawa otwarta codziennie od godz. 11—1 i od 3—6-tej.

Komitet wystawy donosi, iż chcąc uprzystępnić wszystkim zwiedzenie wystawy na piątek 14 bm. obniża cenę biletów ze 100 000 na 50 000 od osoby. Młodzież szkolna i dzieci płaca 10 000 mk.

— **Wycofanie znaczków pocztowych.** Ministerstwo Poczty i Telegraf. zarządza niniejszym wycofanie z obiegu z dniem 1. stycznia następujących pocztowych znaczków opłaty: 50, 100, 200, 300, 400 i 1000-markowych, tudzież dopłaty: 50, 100, 200 i 500-markowych, równocześnie oznajmia, że wspomniane znaczki znajdujące się w posiadaniu publiczności mogą być wymienione w urzędach pocztowych w terminie do 1. stycznia na znaczki wyższej wartości z tem jednakże ograniczeniem, że będą w dobrym stanie i w ilości nie większej, niż 10 sztuk w jednej wartości.

## Popierajmy przemysł polski!

## Z KRAJU.

**Bydgoszcz.** (Morderstwo rabinkowe w sklepie jubilerskim). W ub. środę w południe znaleziono w składzie jubilerskim Szulca przy ulicy Gdańskiej prokurenta firmy St. Grodzkiego zamordowanego a skład do połowy wypiożniony przyczem morderca wyniósł łupu za cenę przeszło 10 miliardów marek.

Według dotychczasowych wyników śledztwa straszna ta zbrodnia popełniono już dzień poprzednio i to prawdopodobnie po godz. 6-iej wieczorem. Zamordowanego znaleziono na podłodze z nogami i rękoma skrypowanymi. Wsta były zatkane chustką, szyję obwiązano poza tem jeszcze ręcznikiem.

Morderstwo to zostało wykryte dopiero dnia następnego i to około godz. 10-iej

**Bydgoszcz.** (Rzucił się w nurty Brdy). Pewien kelner jednej z tutejszych restauracji doznawszy zawodu miłosnego, upił się podniecającym trunkiem Bachuśa i poszedł nad Brdę. Tam bez dłuższego namysłu wskoczył do wody i byłby niezawodnie utonął, gdyby nie litościwa policja, która denata wyratowała i na noc dała mu ciepłe mieszkanie.

**Rabark.** pow. starogardzki. W ubiegły wtorek odbył się w kościele parafjalnym w Nowejcewki ślub panny Walerji Brejskiej, bratanki p. wojewody pomorskiego, córki obywatela ziemskiego śp. Józefa Brejskiego i jego żony Walerji z p. Maksymilianem Kruszyńskim, synem właściciela ziemskiego śp. Jana Kruszyńskiego i jego żony Marji z Kończewskich z Drzycimia, pow. świecki. Związek pobłogosławił brat panny młodej, ks. wikary Jan Brejski z Grudziądza w asyście ks.ks. wikarych Kurlandta z Grudziądza, Melocha z Nowejcewki i Partyki z Wejherowa. Przed rozpoczęciem mszy św. przemówił do nowożeńców ks. Brejski w serdecznych słowach. Po ceremonjach kościelnych podejmowała matka młodej panny najbliższych członków obydwóch rodzin ze staropolską gościnnością. Ze względu na żalobę w jednej i drugiej rodzinie — umarli bowiem w bieżącym roku ojcowie państwa młodych — wesele odbyło się tylko w najszczęśliwszym gronie rodzinnem i w spokoju.

**Łódź.** (Nauczono go po polsku). W Częstochowie został przyaresztowany jakiś osobnik, który wyprawiał hałasy na ulicy i rozprawiał że jest oficerem i dyplomatycznym przedstawicielem jakiegoś obcego państwa i że ażłajckiej mowy polskiej nie rozumie. Gdy policja obejrzała sobie bliżej tego jegomościa, okazało się, że był to sobie spopolity żydek polski, niejaki Krueger, który może i jest jakimś tam dyplomatycznym przedstawicielem ale zowie tow bolszewickich.

## Hymn państwowy Gdańska.

Senat gdański uznał konieczne aby W. M. Gdańsk posiadał swój hymn państwowy. W związku z tem senat upoważnił jednego z poetów gdańskich do napisania piosenki, a 4 kompozytorów do napisania melodji. Utworzono przytem specjalną komisję, która ma zadecydować o wyborze melodji. Po decyzji tej komisji odbędzie się plebyscyt, który ostatecznie zadecyduje o wyborze hymnu.

## Rozmaitości.

**Wezuwusz dymł.** Wezuwiaz wedle doniesien pism dzisiejszych wykazał znów wzmożoną czynność, wyrzucając znaczne potoki lawy. Dyrektor obserwatorium nad Wezuwuszem uspokoił zaniepokojoną ludność okoliczną, że erupcja obecna powstała wskutek przełamania się tamy wewnątrz krateru. (r)

**Książka modniarka.** Podobnie jak wiele członków arystokracji rosyjskiej księżna Grubeckaja została zmuszona zarabiać na życie. Postanowiła zostać modniarką i w tych dniach otworzyła salon miod w eleganckiej dzielnicy Londynu. Sprzedaje kapelusze, suknie, bieliznę i drobniagzy toaletowe. Otwarcie nowego salonu miod odbyło się z pewnym ceremonjałem. Wiele dam z kolonji rosyjskiej wzięło udział w tej uroczystości, oraz księżne Ksienią i Marja greckie.

Pop w złocistym ornacie odnowił modlitwę przy specjalnie ustawionym ołtarzu, a następnie pokropił święconą wodą ściany magazynu i grupę obecnych.

**Nowe tańce.** Ostatnie turnieje taneczne. lansują dwa nowe tańce, z którymi mamy się w nadchodzącym karnawale zapoznać. Jeden z tych tańców zwie się „rivera” tak, jak hiszpański dyktator i przypomina popularnego „bostona”.

Drugi taniec „nagrta” jest bardziej skomplikowany. Pomimo egzotycznej nazwy znalazły w nim zastosowanie niektóre stare taneczne francuskie pas.

Muzyce tych nowych tańców przewodniczą wielki sukces, ponieważ opiera się ona na motywach ze słynnych aryj operowych.

Puccini zastrzegł się energicznie przeciwko „przeofortowaniu” swych oper — więc sięga się po dzieła bezbronnnych nieboszczyków. Biedny Mozart!... Biedny Verdi!...

## Wesoły kącik.

W sądzie.

Przewodniczący trybunału do podsądnego (który przed chwilą został skazany na dożywotnie więzienie, pieni się z wściekłości i krzyczy na sali): „Jeżeli podsądny natychmiast nie uspokoi się, dostanie dodatkowo jeszcze 5 lat więzienia

Z powodu drożyzny.

— Nie wie pani o jakiej młodej, ładnej i zdrowej mamce?

— A cóż tam panu przybyło? Syn córka?

— Nic mi nie przybyło, ale mleko teraz takie drogie! Ja bym sobie sam posłał z przyjemnością ze 2 razy na dzień.

Mądre prawdy życiowe.

Co to jest miłość? Przeciebnienie: Łatwo jest nabyć lecz ciężko się go pozbyć.

Co to jest małżeństwo? Rzekła: łatwiej w nią wpaść, niż z niej się wydostać.

Co to jest kobieta? Strzelba: nie trzeba z nią grać.

## Dział gospodarczy.

Uprawa lnu.

Nie mając do ostatnich czasów rodzimego przemysłu lnianego, któryby od rolników słomę lnianą bez zachodu odbierał, z pojawieniem się wyrobów bawełnianych, tanszych, lecz wiele lichszych od płóciennych, zaniedbaliśmy nasze piękne włókno — len. Zaniedbaliśmy nasz len tak dokładnie, że nawet tradycje, jak należy uprawiać len, zatarły się w pamięci rolników. I dziś przy zmianie warunków, gdy wyroby z zagranicznej bawełny kupowanej za dolary, są równieź bardzo drogie, gdy w kraju zaczął się organizować przemysł lniany i gdy rolnicy nasi znów zwrócili się ku wznowieniu uprawy lnu — okazało się, iż do uprawy tej przystępują nieumiejętnie, otrzymują mały i lichy plon i wobec tego nie osiągają zysków, jak na innych produktach rolnych.

Ze tak jest rzeczywiście, że niedostateczna rentowność uprawy lnu u nas jest wynikiem tego, że zapomnieliśmy, jak należy uprawiać len, że czynimy tego uczyć się na nowo, a przecież każdy początek jest trudny, — wynika jasno z tego, iż, pomijając kraje uprawiające len o niskiej kulturze rolnej, jak Rosja, inne kraje o bardzo wysokiej kulturze rolnej, jak Belgja, Francja, Czechy, Holandja i Anglja zajmują stosunkowo bardzo duże obszary pod uprawę lnu. Kraje te uskuteczniając tę uprawę na znacznie droższej, niż u nas ziemi, jeszcze droższym robotnikiem, uważają ją za bardzo rentowną i mają wielki przemysł lniany. A przecież kraje te miały przed wojną tanie, bo źle wyprawione włókno rosyjskie, z którego jednak po przesortowaniu otrzymywało się gatunki, nie ustępujące najlepszym belgijskim.

A może kraje te mają jakieś specjalnie sprzyjające i lepsze warunki, niż u nas dla hodowli lnu i dlatego uprawiają len u siebie? Okazuje się, że tak nie jest, bowiem w krajach tych tak samo jak u nas, len się wyradza i dla podtrzymania gatunku na należytej wysokości, kraje te: Belgja, Francja, Anglja, Czechy, same sprządzają nasienie do siewu, tak zwane ryskie, pochodzące z północno-zachodniej Rosji. Więc dzięki staranności i umiejętności uprawy i wyprawy kraje te, gdzie len się degeneruje, osiągają z nasienia rosyjskiego wspaniałe rezultaty: najlepsze i najcieńsze włókno i kilkakrotnie większe zbiory, niż to ma miejsce w Rosji, gdzie są naturalne sprzyjające warunki dla lnu, ale gdzie brak zamięłowania do pracy i umiejętności. Sądźmy, że u nas rolnicy nie zrażą się pierwszymi moilwami niepowodzeniami, lecz będą się starali uprawę lnu postawić na należytej wysokości, a rezultaty będą nagrodą ich wysiłków w tym kierunku i jeżeli nieprędko może dojdziemy do takiej doskonałości jak Belgowie inie wyhodujemy lnu na batysty i brabanckie koronki, to w każdym razie rolnicy nasi zyskają nowe źródło dochodu, a przemysł lniany krajowy rozwinię się wspa-



niale i tkaniny lniane, piękne i mocne snów staną się dostępne dla wszystkich.

Lecz oprócz powyższych względów jest jeszcze jeden, bodaj że najważniejszy, który nie pozwala nam zaniedbać uprawy lnu. Mianowicie z odzyskaniem naszej niepodległości musimy myśleć o samowystarczalności na wypadek wojny i odcięcia nas od świata. Włókno lniane jest jedynym naszym włóknem roślinnym, mogącym w zupełności zastąpić bawełnę. Ono może dać nam białzinę, watę do opatrunków i piroksylinę (najważniejszy materiał wybuchowy), wyrabiany zwyczajnie z bawełny. Nie możemy przeto w żadnym razie zarzucić znów wznowionej uprawy lnu, a raczej powinniśmy myśleć o udoskonaleniu tej uprawy, by osiągnąć z niej największą możliwą korzyść.

Już w zimie organizacje rolnicze i fabryki uprawy lnu powinny się zatroszczyć o sprowadzenie pierwszorzędnej siemienia lnianego z Łotwy lub przynajmniej z naszych ziem wschodnich. Również powyższe organizacje powinny zatroszczyć się o sprowadzenie sztucznych nawozów potasowych: kainitu i soli potasowej, niezbędnych przy uprawianiu lnu.

Nie wątpię, że głos ten znajdzie odpowiednie zrozumienie u osób interesowanych, a obecnie już mogą podzielić się wiadomością z czytelnikami, iż Zarząd Tow. Akc. „Len w Toruniu“ ze swej strony zapewnia, że tej zimy dostarczy pierwszorzędne siemię lniane.

Na zakończenie pozwalam sobie zwrócić się do rolników naszych z gorącym apelem, plantujcie len! A do organizacji i stowarzyszeń rolniczych jak również do przemysłu lnianego — dopomóżcie do racjonalnej uprawy lnu przez odpowiednie pouczenie o tej uprawie za pomocą broszurek, dostarczenie siemienia i nawozów.

Nie ulega wątpliwości, że należyty rozwój tej ważnej dziedziny naszego rolnictwa i równoległy z tem przemysł lniany wpłynęły dodatnio na utrwalenie

naszej samodzielności i siły gospodarczej, a co za tem idzie i państwowej.

**W obronie polskiego przemysłu zabawkarskiego.**

Pragnąc dopomóc zagrożonemu konkurencją niemiecką polskiemu przemysłowi zabawkarskiemu zwróciła się do ministra przemysłu i handlu grupa senatorów z zapytaniem, czy gotów jest poczynić odpowiednie kroki dające przemysłowi zabawkarskiemu w Polsce należyty opiekę. W związku z tem senatorowie ci projektują zamknięcie importu na obce zabawki lub ustanowienie wysokiego cła.

**Produkcja zapalek w Polsce.** W obecnej chwili istnieje w Polsce 20 fabryk zapalek; najwięcej, bo 13, na terenach b. zaboru rosyjskiego, 4 w Wielkopolsce, 2 w Małopolsce i 1 na Śląsku Cieszyńskim. Na ogólną ilość fabryk czynnych jest 17, a 3 znajdują się w budowie. Przemysł zapalczyzny zatrudnia 5 tys. robotników. Do dnia 1. września br. według danych statystycznych a 9 tylko fabryk zebranych produkcja od 1. stycznia wynosiła 130 milionów zapalek.

**Giełda włókiennicza w Łodzi.** W tych dniach został zatwierdzony przez ministrów skarbu oraz przemysłu i handlu statut specjalnej giełdy włókienniczej w Łodzi. Zakres działania giełdy włókienniczej obejmuje unormowanie handlu wełną, bawełną, przędzą, odpadkami wełnianymi, bawełnianymi, przedziałnicami i tkackimi wogóle różnego rodzaju surowcami dla przemysłu włókienniczego, oraz wyrobami z surowców, wyżej wymienionych. Członkami giełdy mogą być osoby, przyjęte przez Radę giełdową, przyczem przemysłowcy, życzący sobie zostać członkami giełdy włókienniczej winni wykupować patent handlowy jednej z pierwszych trzech kategorii, handlujący zaś — patent handlowy I kategorii.

**Nowa placówka przemysłu polskiego na Pomorzu** zastępuje na jak największe uznanie, a mianowicie w Kowalewie (pow. wąbrzeski) powstała przy istniejącym tamże tartaku fabryka ulów słowiańskich typu sp. profesora dra Ciesielskiego. Nadmienić należy że fabryka ta jest w rękach czysto polskich, a kierownik działu budowy ulów p. Stanisław Michałowski, długoletni zaimitowany pszczelarz i badacz przyrody pszczół, dokłada wszelkich starań, by wyroby wzmiankowane

fabryki wszelkim wymogom w każdym kierunku jak najzupełniej odpowiadały i wszystkich amatorów pszczelnictwa w zupełności zadowolili. Szczęść Boże nowej placówce polskiej.

Interesanci zechcą zwracać się po informacje do Tow. pszczelarzy w Toruniu, restauracji p. Pawlikowskiego przy ulicy Chelmińskiej lub też wprost do fabryki w Kowalewie: „Spółka drzewna“ dział budowy ulów. (g)

**Poznański targ na bydło.**

Notowania Rzeźni miejskiej. Dnia 7 grudnia spędzono na targowisko Rzeźni miejskiej.

Wół 8, kupa 67, krów 85, bydła 160 cieląt 161, świni 531, prosiąt 140. owiec 160, kóz 31

Płacono za 100 kg żyw. wagi. Za bydło rog. I kl. 880.000— II kl. 330.000— III kl. 240.000—280.000

Za cielęta. I kl. 3100.000—3500.000 II kl. 3.000.000—3100.000 III kl. 2600.000—2700.000

Za owce. I kl. II kl. III kl.

Za świnię. I kl. 600.000—6100.000 II kl. 540.000—560.000 III kl. 460.000—48.000

Prosięta za parę od 6—8 tyg. 500.000—600.000 ponad 9 „ 800.000—980.000

Przebieg targu: Ożywiony.

**Poznańska giełda zbożowa.**

Poznań, 10. XII. 1923. W tysiącach marek polskich.

Table with 2 columns: Zboże and Ceny. Includes items like Loco stacja mładowania na 100. kg, żyto, pszenica, jęczmień, owies, mąka tytnia, mąka pasenna, ospa tytnia, ospa pasenna, ziemniaki jadalne, ziemniaki fabr.

Uwagi: Podał mała popyt ożywiony. Usposobienie mocne.

Zapiszcie się na członków Czerwonego Krzyża.

**Sprawozdanie z głównego targu na konie i trzodę chlewną w Toruniu.**

z dnia 6 grudnia 1923. Spędzono na Targowicę Miejską: 192 koni, 19. świni, 62 warchlaków, 97 prosiąt 18 kóz.

Płacono za konie: starze 4000.000—10000.000 mł. robocze 150.000—30000.000 „ dobre 3000.000—4.000.000 „ lepsze i materiał hodowl. 400—500 0000 „ źrebięta 3000000—15000.000 „

Trzoda chlewna: świnię 50 kg żyw. wagi: 1500.000—1.000.000 „ warchlaki: 25—35 kg. żyw. wagi: 9000 00—10000000 „ 35—50 kg żyw. wagi: 120000.0—15000000 „ prosięta za parę: 4500000—7000000 „ kozy za sztukę: 800000—12000000 „

Komisja notowania cen.

**Ceny produktów rolnych.**

(Notowanie firmy B. Hozakowski w Toruniu) w czasie od 2 12. — 7. 12. 23.

Table with 2 columns: Nazwa and Cena. Includes items like koniczyna czerw świeża, biała świeża, szwedzka, żółta, zolta w łusach, internatka, rzeżuch, węgierski krajowy, lymoniusz, seradela, żyta różna, zimowa, peluska, groch wiktoria, fasolia, bobik, orczyca, rzepak, rzepak, łubin niebieski siewny, łubin żółty siewny, siemię lniane, rydz, ko. opie, m. k. niebieski, tataraka, proso, ZBŻŻE: żyto, pszenica, jęczmień, owies, tręby żytnie, otręby pszenne.

Koniec działu redakcyjnego. Za redakcją odpowiedzialna: Zofja Guzowska w Toruniu. Druk i nakładem Drukarni Toruńskiej, T. A.

**Dzielnego zastępcy do maszyn do pisania** z własnym warsztatem reparacyjnym z największej fabryki niemieckiej poszukuje się. Zgłoszenia pod T. 130 do Ala-Haasenstein & Vogler, Drezno (Dresden). (d 3847)

**Toruńskie Zakłady Przemysłowo-Handlowe** bardzo dobrze prosperujące z własnymi nieruchomościami celem rozbudowy i powiększenia poszuk. **udziałowców** z łącznym kapitałem 50.000.000 złotych polskich Łask. zgłoszenia pod d 3792 do „Siowa Pom.“

**Książki kasowe** (kontrola składek) dla towarzystw — urządzone na wszystkie miesiące ma stałe na składzie **Drukarnia Toruńska T. A.**

Telefon nr. 57. **DRUKI** wszelkiego rodzaju wykonuje szybko, gustownie i po cenach umiarkowanych. **Drukarnia Toruńska T.A.** ulica św. Katarzyny 4.

**Na gwiazdkę! Na gwiazdkę!** poleca swe znane wyroby **Fabryka pierników im. Richard Thomas** Toruń, (d 3760) Jęczmienna 4/13.

**Agendy kieszonkowe na rok 1924** w formacie 8x12 ctm., cena 50 000 mk., 72 stronnic objętości. w sztywnej okładce, poleca w każdej ilości. **Drukarnia Toruńska T. A.** Toruń, ul. św. Katarzyny 4.

**Bańki cynkowe** i opłatki od oliw, lakierów kupuje stale po cenie wysokiej. k 1347 **Toruński Skład Farb,** Łazienna 23 Jan Kapczyński. Telefon 371.

**Zegary i zegarki** wszelkiego rodzaju złotą i srebrną biżuterię. Ślubne obrączki i optykę poleca d 3782 **Jan Malaskowski,** Różana 5 (wejście z Piekar). **Własna pracownia reparacyjna.**

**Wszelkie nasiona** jak: koniczyny, trawy, tymotkę, seradela, wyczkę zimową, nasiona oleiste, wykę, łubiny, mak, peluszkę, tatarkę, proso i t. p. kupuje przy najwyższych cenach rynkowych **B. Hozakowski, Toruń** **Specialny skład nasion** Telef.: 42, 43 i 45. Adres telegraf.: Hozakowski, Toruń.

**Bracia Tymienieccy** jawną Spółka Rolniczo-Handlowa **Detaliczna i wagonowa sprzedaż drzewa opałowego, węgla i koks w dowolnej ilości** **Ziemiopłody** Skład opałowy mieści się przy ul. Słowackiego 28/30.